

27: września 69.

Między, Mianym dzień, ale  
 niewiem co pisać. Naturalnie  
 strasznie miśiał ie Mamma  
 się po tych niemiłych plekai  
 musi; żeby przy najmniej w takim  
 porze aby do kąpieli jechać, ale  
 i to nie. — Ale już niema co obliśai  
 wszystkiego co przykro, bo by przy  
 się nie dorachowali. ~~—~~ Jednak  
 wysnaje ie nieprahój o Jasia i  
 o lesie imie Hoicy nad wszystko  
 inne. Nicozumij co to będzie  
 przy nadtrudzej siemie. W  
 Rubergu zostai nie moje.  
 Czy Jria wyjedzie i dohad. Strad  
 mi wysili o lesie w Dreźnie  
 nie ufam Waltherowi, ani

powietrze uci wodzie  
 Dresdenskiej. Zeby, zeby,  
 zeby ja tu miecei mozna.  
 Daj mi sie ie Mama  
 kilku listow swoich  
 nie odebrata, glownie o  
 Cesis. Wujasreb. sablina  
 zeby nosz kutygn sie stoso-  
 wat do rody L.L. jest to na  
 teraz koniecznym. moglby  
 siagnac wielke kleske na  
 brata. Piny a pozysieku  
 bom sie podjeta calyozu  
 kartly wyprawie. Miek  
 Mamma napise do  
 Manji Do Albermale st: 11.  
~~ie~~ wydarz ogromnie, niewiem  
 z had mojs przyje funduse  
 mech sie nie tudzi myslze

ich duzo odbiene. Topilue.  
 Moja Mamma  
 wie. Mamma calyze  
 koricy, niemogz dzisiej  
 myslu skupie, sa par  
 Dwi napisy znova. Nie  
 mozie mi myslie o  
 Mame wie a koriku  
 jakby obraz z ramy  
 wyprut. i obrazowi nie  
 do twony i ramy bez  
 obrasu do nierego.  
 Amishy calyze na-  
 pisalam do niej taki  
 widny list, ie go mi  
 wysyłam. Jadzia

W.L. G. is nie sijn erjwai  
2 raderen N. w. uajlepunh  
stomhant

W.L. G.